

Sygn. akt I ACa 1125/15

I ACz 1506/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSO del. Beata Kurdziel
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1), K. K. i A. K.

przeciwko M. K. (2) i S. K. (1)

o zachówek

na skutek apelacji pozwanego S. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 23 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 568/13

oraz zażalenia powodów M. K. (1) i K. K. od zawartego w punkcie XI tego wyroku orzeczenia o kosztach procesu

1. oddala apelację i zażalenie;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSO del. Beata Kurdziel

Sygn. akt I ACa 1125/15

I ACz 1506/15

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. (1) i K. K. w pozwie skierowanym przeciwko M. K. (2) i S. K. (1) domagali się zasądzenia od każdego z pozwanych na rzecz każdego z powodów kwot po 305.000 zł tytułem zachowku po zmarłej matce stron S. K. (2). Z

kolei powód A. K. w pozwie skierowanym przeciwko tym samym pozwany domagał się zasądzenia od każdego z nich na swoją rzecz kwot po 286.668,33 zł z tego samego tytułu. Sprawy te zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia zarządzeniem z dnia 24 lipca 2014 r.

Pozwani kwestionowali natomiast wysokość kwot dochodzonych przez powodów, nie odnieśli się natomiast do samej zasady stojącej u podstaw zgłoszonych roszczeń.

Ostatecznie powodowie M. K. (1) i K. K. oświadczyli, że domagają się zasądzenia na swoją rzecz od każdego z pozwanych kwot po 118.832,16 zł.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego M. K. (2) na rzecz powodów K. K. i M. K. (1) kwoty po 118.832,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2013 r., a na rzecz powoda A. K. kwotę 118.832,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 czerwca 2014 r., natomiast od pozwanego S. K. (1) na rzecz powodów K. K. i M. K. (1) kwoty po 118.832,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2013 r., a na rzecz powoda A. K. kwotę 118.832,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił, nakazał ściągnąć od każdego z pozwanych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 5.942 zł tytułem kosztów postępowania, zasądził od każdego z pozwanych na rzecz powodów M. K. (1) i K. K. kwoty po 11.947 zł tytułem kosztów procesu, zaś pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł.

Uzasadniając powyższy wyrok Sąd Okręgowy ustalił, że A. K., K. K., M. K. (1), M. K. (3) i S. K. (3) są synami i jedynymi spadkobiercami ustawowymi zmarłej w dniu 26 marca 2012 r. S. K. (2). Spadek po S. K. (2) nabyli na podstawie testamentu notarialnego z dnia 18 stycznia 2012 r. pozwani M. K. (3) i S. K. (3). W skład spadku po S. K. (2) wchodziły nieruchomości położone w Z. przy ul. (...) o wartości 496.178 zł i w K. przy ul. (...) o wartości 686.279 zł. Nadto S. K. (2) na krótko przed śmiercią, w dniu 6 marca 2012 r. sprzedała nieruchomość położoną w K. przy ul. (...) za cenę 425.000 zł. W dniu 16 marca 2012 r. darowała synowi M. K. (2) kwotę 200.000 zł, pozostawiając sobie resztę oszczędności W okresie od 6 do 26 marca 2012 r. M. K. (2), jako pełnomocnik S. K. (2) podjął z jej rachunku bankowego łącznie kwotę 600.025,23 zł i w dniu śmierci na rachunku bankowym S. K. (2) nie było żadnych środków. Sąd ustalił także, że powodowie są trwale niezdolni do pracy. Mając powyższe na uwadze sąd ustalił substrat zachowku na kwotę 1.182.457 zł odpowiadającą wartości spadkowych nieruchomości, do których doliczył wyżej wskazaną darowizną uczynioną przez spadkodawczynię na rzecz pozwanego M. K. (2) i pozostałe środki pobrane przez niego z rachunku bankowego spadkodawczyni. Łącznie zatem podstawę wyliczenia zachowku stanowiła kwota 1.782.482,23, a udział jaki przypadający byłby każdemu z synów S. K. (2) w wypadku dziedziczenia ustawowego miałby wartość 356.496,45 zł, co, po zastosowaniu art. 991 § 1 k.c., daje każdemu z powodów uprawnienie do otrzymania zachowku w wysokości 2/3 tej kwoty, to jest 237.664,30 zł, a zatem po 118.832,16 zł od każdego z pozwanych.

Uzasadniając orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu sąd powołał art. 100 k.p.c. i wskazał, że od każdego z pozwanych na rzecz powodów M. K. (1) i K. K. zasądził kwoty po 10.000 zł stanowiącej zwrot poniesionej opłaty od pozwu i kwotę 1.947 zł tytułem połowy wynagrodzenia biegłego, które pokryto z zaliczki uiszczonej przez powodów. Wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa prawnego nastąpiło ze względu na wysokość pierwotnie zgłoszonych żądań pozwu i ostatecznie zasądzonych kwot.

Wyrok powyższy zaskarżyli apelacją obaj pozwani, jednak apelacja pozwanego M. K. (2) została prawomocnie odrzucona. Pozwany S. K. (3) wskazał w apelacji, że „odwołuje się od wszystkich punktów orzeczenia” i powołał się na fakt wydziedziczenia powodów we własnoręcznym testamencie S. K. (2) z dnia 12 stycznia 2012 r., który w oryginale dołączył do apelacji.

Powodowie M. K. (1) i K. K. wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, natomiast powód A. K. nie przedstawił swego stanowiska.

Powodowie M. K. (1) i K. K. wnieśli zażalenie, którym zaskarżyli orzeczenie zawarte w punkcie XI wyroku, to jest znoszące między stronami pozostałe koszty postępowania i domagali się zmiany tego orzeczenia przez zasądzenie od każdego z pozwanych na swoją rzecz kwot po 3.600 zł odpowiadających kosztom zastępstwa adwokackiego.

Zaskarżonemu orzeczeniu powodowie zarzucili naruszenie art. 98 § 1 i 3 i art. 100 k.p.c. twierdząc, że kwoty zasądzone na ich rzecz odpowiadają ich ostatecznie zgłoszonemu żądaniu oraz wskazując, że ustalenie przez powodów właściwej wysokości dochodzonych kwot nie było możliwe przed procesem. Skarżący odwołali się przy tym do reguły zawartej w zdaniu 2 art. 100 k.p.c. umożliwiającej nałożenie na jedną ze stron obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli określenie należnej sumy zależy od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Pozwani wnieśli o oddalenie zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, albowiem opiera się wyłącznie na fakcie, który nie był podnoszony przed sądem I instancji. Stosownie do art. 217 § 1 k.p.c. strona może przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej do zamknięcia rozprawy w I instancji, przy czym zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo występują inne wyjątkowe okoliczności. Ten ostatni przepis należy odczytywać w kontekście nałożonego na stronę przez art. 207 § 6 k.p.c. obowiązku zgłoszenia przez pozwanego twierdzeń i dowodów w odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym, a twierdzenia i dowody zgłoszone z naruszeniem tego obowiązku ustawodawca określa jako spóźnione. W tym też kontekście należy dokonywać wykładni art. 381 k.p.c., który stanowi, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Pozwany S. K. (3) nie wskazał żadnych okoliczności mogących uprawdopodobnić, że nie mógł powołać faktu wydziedziczenia powodów i istnienia testamentu z dnia 12 stycznia 2012 r. przed sądem I instancji. Złożonego na rozprawie apelacyjnej ustnego oświadczenia, że wcześniej nie mógł odnaleźć tego testamentu, nie można uznać za wystarczające dla takiego uprawdopodobnienia. Co więcej, skoro pozwany szukał tego testamentu, to miał wiedzę o jego istnieniu, zaś przed sądem pierwszej instancji nie twierdził, że doszło do wydziedziczenia powodów. W konsekwencji problem wydziedziczenia nie był badany przez sąd I instancji. Na marginesie tylko zauważyć można, że przeniesienie badania tego kluczowego dla samej zasady stojącej u podstaw roszczenia powodów problemu na szczebel drugiej instancji otwierałoby szerokie postępowanie dowodowe konieczne dla stwierdzenia autentyczności testamentu, istnienia podstaw wydziedziczenia oraz wyjaśnienia, czy wolą spadkodawczyni było utrzymanie jego postanowień w tym przedmiocie w sytuacji, gdy sporządziła ona późniejszy testament. W tej sytuacji, poprawnie stosując przepis art. 381 k.p.c., należało fakt podnoszony po raz pierwszy w apelacji pominąć.

Skoro wyżej wskazany fakt stanowił jedyną podstawę apelacji Sąd Apelacyjny orzekł przyjmując podstawę faktyczną ustaloną przez Sąd Okręgowy. Prowadziło to do uznania apelacji za bezzasadną i jej oddalenia na podstawie art. 385 k.p.c.

Bezzasadnym jest także zażalenie powodów M. i K. K.. W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że okoliczność, iż powodowie bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy w pierwszej instancji domagali się kwot, które ostatecznie sąd zasądził, nie ma znaczenia dla orzeczenia o kosztach procesu, skoro pierwotne żądanie było ponad dwuipółkrotnie wyższe. Ograniczenie żądania tylko wtedy nie powoduje stosownego obciążenia powoda kosztami procesu, gdy jest wynikiem częściowego zaspokojenia jego roszczeń już po wniesieniu pozwu. Nadto ograniczenie takie następuje przez częściowe cofnięcie pozwu, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że powodowie utrzymali się ze zgłoszonym roszczeniem w niespełna 40%, a zatem w przeważającej części sprawę przegrali. Po drugie powoływany przepis art. 100 zdanie 2 k.p.c. do rozważanego przypadku nie ma zastosowania. Określenie wysokości zachowku nie zależy od uznania sądu, ale jest wynikiem ustalenia wartości substratu zachowku i stosownego arytmetycznego wyliczenia jej odpowiedniego ułamka. Takie wyliczenie nie stanowi jednak „wzajemnego obrachunku stron”, skoro nie ma w nim elementu wzajemności. Określenie „wzajemny obrachunek stron” oznacza, że obie strony względem siebie miały zobowiązania, których rozliczenie jest przedmiotem rozpoznania w procesie. W konsekwencji zastosowanie znajdowała reguła wyrażona w zdaniu 1 art. 100 k.p.c., co trafnie doprowadziło sąd I instancji do zniesienia między stronami kosztów procesu nie objętych zasądzeniem w punktach IX i X wyroku, a

zatem także kosztów adwokackich. Z tych przyczyn, na podstawie art. 397 § 2 w zw. z art. 385 k.p.c., zażalenie należało oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę, że środki odwoławcze wniesione przez obie strony zostały oddalone. Wprawdzie koszty postępowania zażaleniowego są niższe od kosztów postępowania apelacyjnego, jednakże stosownej korekty sąd dokonał sięgając do możliwości odstąpienia od obciążania kosztami procesu przewidzianej w art. 102 k.p.c. mając na uwadze, że obowiązek zapłaty zasądzonych kwot stanowi znaczne obciążenie dla pozwanych, którzy wprawdzie są właścicielami odziedziczonych nieruchomości, ale poza tym ich stan majątkowy może powodować istotne trudności w zaspokojeniu powodów.

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSO Beata Kurdziel